A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Czwartek, 24 września Nr 228 (2729)

O środkach usunięcia groźby nowej wojny światowej i zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej

Propozycje ZSRR zmierzają do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

Fragmenty przemówienia szefa delegacji ZSRR A. Wyszyńskiego na VIII sesji ONZ

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu plenarnym VIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wygłosił przemówienie szef delegacji ZSRR Andrzej Wyszyński.

Na obecnej sesji powinniśmy poświęcić przede wszystkim uwagę zagadnieniom sytuacji międzynarodowej — powiedział A. Wyszyński — charakterowi i właściwościom stosunków w polityce zagranicznej, roli ONZ.

Rząd Radziecki przywiązuje wielką wagę do działalności i roli Organizacji Narodów Zjednoczonych, której obowiązkiem jest przyczyniać się do uregulowania problemów międzynarodowych, do umocnienia współpracy międzynarodowej, pokoju i bezpieczeństwa narodów. Rząd Radziecki potwierdził niedawno, że poprze energicznie wszelkie dążenia do tego celu.

ONZ PRZEŻYWA GŁĘBOKI KRYZYS

Nie można jednak nie stwierdzić że w obecnej chwili Organizacja Narodów Zjednoczonych daleka jest od tego, czym być powinna, że nie jest bynajmniej taką organizacją, jakiej pragną miłujące pokój narody. Organizacja Narodów Zjednoczonych przeżywa w obecnej chwili głęboki kryzys, albowiem sprowadzona została do roli jednej z dźwigni bloku północno-atlantyckiego. Widoczne to było zwłaszcza w ciągu ostatnich lat, gdy ONZ wykorzystano jako parawan dla obcej interwencji w Korei, dla próby legalizacji krwawej wojny narzuconej narodowi koreańskiemu.

Przeszło 3 lata trwała ta wojna, pochłaniając wiele ofiar i stwarzając niebezpieczeństwo poważnych komplikacji międzynarodowych i groźbę nowej wojny światowej. Podpisanie rozejmu w Korei przyczyniło się do zmniejszenia w pewnym stopniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, chociaż przeciwdziałały temu siły reakcyjne, zmierzające do tego, by — przy pomocy takich prowokacji jakich dokonano w Korei i w Niemczech — wzmóc napięcie międzynarodowe, jeszcze bardziej skomplikować sytuację międzynarodową, wypróbować siłę organizacji faszystowskich, wzmóc dywersyjną robotę przeciwko krajom demokracji ludowej.

W przemówieniu swym wygłoszonym na tej sesji sekretarz stanu Dulles dał wyraźnie do zrozumienia, że Stany Zjednoczone mają zamiar dążyć do absolutnie bezpodstawnego i jawnie nierealnego rozwiązania kwestii koreańskiej, rozwiązania, które przewiduje w istocie rzeczy podporządkowanie Korei północnej antyludowemu reżimowi Li Syn-Mana oraz rozszerzenie władzy Li Syn-Mana na całą Koreę.

BANKRUCTWO POLITYKI KÓŁ REAKCYJNYCH W USA

Zalecenia Zgromadzenia Ogólnego powinny w pełni odpowiadać postanowieniom układu rozejmowego, którego podpisanie było doniosłym zwycięstwem pokoju. Układ rozejmowy stanowił zarazem świadectwo bankructwa tzw. „dynamicznej" polityki zagranicznej, polityki siły, którą starają się uporczywie realizować koła reakcyjne w USA i w krajach z nimi sprzymierzonych, usiłującej działać nie w drodze rokowań, lecz w drodze dyktatu, przeceniając, jak widać, własne możliwości i siły, a nie doceniając ani realnej sytuacji międzynarodowej, ani realnego układu sił na świecie.

Nie można przejść do porządku dziennego nad wzmożoną w ostatnich czasach działalnością agresywnych kół świata zachodniego, które jeszcze bardziej zaktywizowały opór przeciwko wszystkim próbom osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, rozszerzając dywersyjną robotę przeciwko ZSRR, Chińskiej Republice Ludowej i krajom demokracji ludowej, zgodnie z planami swojej „strategii zimnej wojny"

Świadczy o tym również okoliczność, że zupełnie niedawno urząd tzw. „strategii psychologicznej" USA, przekształcony został w nowy, specjalny urząd mający pełnić jeszcze bardziej drastyczne funkcje. Temu nowemu urzędowi powierzono obowiązek opracowywania i realizacji — jak donosiła prasa amerykańska — „ważnych funkcji najwyższej strategii państwowej w momentach krytycznych".

Stwierdzono przy tym, że zasadniczym motywem ustanowienia nowego specjalnego urzędu jest to, że „w zimnej wojnie nie wystarczają już słowa, że potrzebne są czyny", że „w zimnej wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, z punktu widzenia kół rządzących USA, czyny są skuteczniejsze niż słowa".

Fakt ten oceniać można tylko jako nastawienie na nowe awantury typu awantury berlińskiej z czerwca bieżącego roku, które nie mogą nie doprowadzić do dalszego zaostrzenia stosunków międzynarodowych.

Dulles mówił też o konieczności stworzenia przeciwwagi temu, co premier radziecki nazwał zwartą jak monolit jednością systemu radzieckiego.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że takie oświadczenie o tworzeniu jakiejś „przeciwwagi" wobec jedności systemu radzieckiego nie da się w żaden sposób pogodzić z tym, cośmy tutaj słyszeli o pokojowych rzekomo celach polityki zagranicznej USA.

Tymczasem jedność społeczeństwa radzieckiego nigdy jeszcze nie była taką zwartą, monolitną, nigdy jeszcze braterska przyjaźń narodów radzieckich nie była tak silną i niezłomną jak obecnie. Wywołuje to niemałą zaniepokojenie wśród wrogów pokoju, którzy żywią nieziszczalne nadzieje na zachwianie tej jedności i na to, że zdołają przeszkodzić dalszym sukcesom w dziele ekonomicznego, politycznego i kulturalnego wzrostu i rozkwitu państwa radzieckiego.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA WINNA ZAJĄĆ MIEJSCE W ONZ

O braku ze strony USA rzeczywistego dążenia do odprężenia międzynarodowego świadczy wymownie stanowisko p. Dullesa w sprawie reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Przed kilku zaledwie dniami delegacja USA dołożyła wszelkich starań, aby spowodować odrzucenie żądań w sprawie zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do zajęcia w ONZ i jej organach miejsca należnego Chinom.

Agresywna polityka w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej i narodu chińskiego oraz udzielanie poparcia i patronowanie bandzie czangkaiszekowskiej jako rzekomo „rządowi" chińskiemu, nie da się pogodzić z interesami pokoju, bezpieczeństwa międzynarodowego i współpracy międzynarodowej. Taka polityka, zmierzająca do tego, by rozwiązywać problemy międzynarodowe bez udziału legalnych przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, skazana jest na nieuchronne fiasko.

O tym, że USA nie są zainteresowane w osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych świadczy również ta część przemówienia pana Dullesa, którą poświęcił sprawie rewizji Karty NZ, a mówiąc ściślej propagowaniu tezy, jakoby należało wykorzystać możliwość rewizji Karty NZ. Celem tej rewizji ma być przekreślenie jednej z podstawowych zasad, na których opiera się Organizacja Narodów Zjednoczonych — a mianowicie zasady jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Zasada ta wiąże ręce tym, którzy są zainteresowani w osłabieniu roli i znaczenia Rady Bezpieczeństwa w walce przeciwko agresji i agresorom.

POGŁĘBIANIE SIĘ SPRZECZNOŚCI W BLOKU ATLANTYCKIM

Charakteryzując obecną sytuację międzynarodową niesposób nie dojść na podstawie szeregu faktów do wniosku, że sprzeczności w obozie krajów bloku atlantyckiego nadal się pogłębiają. Niesposób jednocześnie nie zauważyć, że wzrastają coraz bardziej żądania szerokich kół społeczeństwa szeregu krajów, należących do tego obozu, a tym bardziej szeregu innych krajów w kierunku uregulowania spornych kwestii międzynarodowych w drodze rokowań.

Niesposób nie zwrócić uwagi na fakt, że wrogowie pokoju proponując obłudnie wszczęcie rokowań wysuwają jednocześnie takie warunki, które są jawnie obliczone na uniemożliwienie rokowań lub na to, aby rokowania te nie dały żadnego rezultatu. Głosy domagające się uregulowania nierozwiązanych kwestii międzynarodowych wzmagają się z dnia na dzień i nabierają coraz większego znaczenia międzynarodowego w miarę tego zwłaszcza jak Związek Radziecki, prowadząc konsekwentnie swą pokojową politykę zagraniczną i osiągając nowe sukcesy wewnętrzne, obala przeszkody wznoszone przez wrogów pokoju na drodze, która prowadzi do uregulowania nierozwiązanych kwestii międzynarodowych.

POLITYKA ZAGRANICZNA ZSRR POLITYKĄ POKOJU

Konsekwentna, zmierzająca do o-

(ciąg dalszy na str. 2)

LUDWIK WARYŃSKI

Ludwik Waryński, twórca-ideolog i przywódca pierwszej partii polskiej klasy robotniczej „Wielki Proletariat", organizator ruchu robotniczego w Polsce, już w latach młodzieńczych zetknął się w Petersburgu z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Brał czynny udział w rozruchach studenckich, za co został usunięty z uczelni i odesłany do wioski rodzinnej, gdzie przez rok był pod nadzorem carskiej policji.

Dla większego zbliżenia się z robotnikami rozpoczyna pracę w fabryce Lilpopa jako ślusarz. W krótkim czasie w toku szerokiej działalności propagandowej przystępuje do organizowania strajkowych „kas oporu", które są pierwszą formą organizacyjną zawodowego i politycznego ruchu robotniczego.

W Krakowie organizuje pierwsze koła socjalistyczne, za co zostaje aresztowany. Po zwolnieniu z więzienia udaje się do Genewy, gdzie pracuje przy redagowaniu czasopisma „Równość" a następnie „Przedświt".

Ludwik Waryński był nie tylko wybitnym teoretykiem, ale wyróżnił się także zdolnościami organizacyjnymi, umiejętnością nawiązywania kontaktu z masami i mobilizowania ich do walki przeciw uciskowi. Nawiązuje ścisłą łączność z rewolucyjnym ruchem rosyjskim.

Policja carska przez długi okres czasu usiłowała uchwycić Waryńskiego i jego współtowarzyszy pracy. Wreszcie 28 września 1883 r. Waryński zostaje aresztowany. Rozpoczyna się sławny proces „proletariatczyków". Przed sądem wystąpił Waryński jako nieustraszony obrońca ludu. Jego przemówienie na zawsze pozostanie dokumentem rewolucyjnej nieugiętości i bohaterstwa pierwszych twórców ruchu robotniczego.

„My wiemy — mówił na procesie Waryński — że wzrastające antagonizmy społeczne i nabrzmiewające na ciele społecznym rany nieuniknienie do wybuchu doprowadzą. Zadaniem naszym jest przygotować klasę robotniczą do rewolucji, ruch jej uczynić świadomym i ująć w karby organizacyjnej dyscypliny, wystawić określony program celów i środków."

„Wielki Proletariat" — to pierwsza w Polsce partia klasy robotniczej. Po upadku powstania styczniowego „Proletariat" podejmuje sztandar walki z caratem, formułuje historyczne zadanie klasy robotniczej — zbudowanie ustroju socjalistycznego.

„Proletariat" głosił hasło obalenia ustroju kapitalistycznego, wspólnoty interesów ludu pracującego miast i wsi, oraz hasło wspólnej walki wyzyskiwanych Polski i Rosji. W dziejach ruchu robotniczego Polski stanowi walka „Proletariatu" jedną z najpiękniejszych kart, a Ludwik Waryński jedną z najpiękniejszych, najwspanialszych postaci polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Wojsko Polskie buduje Warszawę

W ub. niedzielę w pracach związanych z Miesiącem Budowy Warszawy wzięli udział żołnierze Wojska Polskiego. Na terenach Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu pracowała prawie trzytysięczna grupa żołnierzy.

Na zdjęciu: Fragment porządkowania terenów pod trawniki.

Foto - CAF

Cukrownie całego kraju przystępują do skupu buraków

W cukrowniach całego kraju dobiegają końca ostatnie przygotowania do tegorocznej kampanii. Zakończono już w zasadzie akcję remontów, przy czym w wielu zakładach unowocześniono agregaty oraz zainstalowano nowe, wydajniejsze urządzenia. Ze szczególną starannością przygotowano w roku bież. hotele i pomieszczenia dla robotników sezonowych oraz wyposażono je w urządzenia socjalne, sanitarne itp.

Obecnie uwaga kierownictw i załóg cukrowni koncentruje się na sprawnym przygotowaniu skupu surowca. Wiele cukrowni uruchomiło dodatkowe punkty odbioru buraków cukrowych i zapewniło daleko idącą pomoc plantatorom, zwłaszcza w dziedzinie transportu. W kilku województwach, a m. in. w woj. kieleckim przystąpiono już do skupu buraków.

Cukrownie woj. szczecińskiego przeprowadziły ostatnie przygotowania na przyjęcie robotników sezonowych przyjeżdżających z różnych okolic Polski. Np. w cukrowni „Gryfice" przygotowano wygodny hotel robotniczy na 120 osób.

Wykorzystując doświadczenia lat ubiegłych w cukrowniach woj. łódzkiego opracowano szczegółowe harmonogramy dostaw, według których poszczególne gromady zwozić będą buraki w ściśle oznaczonych dniach.

W 13 miejscowościach, gdzie skupiona jest największa ilość plantacji buraka cukrowego, dostarczających surowiec dla cukrowni w Pruszczu Gdańskim zorganizowano stałe punkty odbioru. W dalszych 21 miejscowościach czynne będą okresowe punkty skupu buraków, które działać będą aż do zakończenia odbioru.

Zgon G. Bumacendego

UŁAN — BATOR (PAP). W dniu 23 września br. zmarł wieloletni działacz Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Gonczygiin Bumacende.

Powiat Prudnik wykonał 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

22 bm. przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw zboża pow. Prudnik na Opolszczyźnie. Chłopi tego czwartego już w kraju powiatu, którzy w całości wypełnili swój obowiązek dostawy zbóż z tegorocznych zbiorów, zostali zwolnieni od obowiązku dawania miarek i odsypów przy przemiale.

Na wezwanie Fordonu cegielnia Grudziądz wyprodukuje ponad plan 200 tysięcy cegieł

Załogi poszczególnych oddziałów Grudziądzkich Zakładów Ceramiki Budowlanej w odpowiedzi na wezwanie robotników przodującej cegielni w kraju — Fordońskich Zakładów Ceramiki Budowlanej, którzy podjęli cenne zobowiązanie zwiększenia produkcji cegły, postanowiły wyprodukować ponad plan wrześniowy dodatkowo 20 tys. cegły dziurawki, 40 tys. cegły sitówki i 140 tys. cegły pełnej.

Wielki sukces załogi FSO

Pierwszy silnik do „M-20 Warszawa" wyprodukowany w kraju

Uroczysty akt umocowania na pierwszym wyprodukowanym w kraju silniku do samochodu „M-20 Warszawa" — tabliczki z numerem „1" stanowił zakończenie jednego z najważniejszych etapów rozwoju FSO — przejścia z montażu na produkcję samochodów. Z wielkim wzruszeniem i długo niemilknącymi oklaskami manifestowała 23 bm. załoga FSO swą radość z okazji tego wydarzenia.

Przemawiając do zebranej na masówce załogi naczelny dyrektor fabryki A. Tracikiewicz, stwierdził, że przedterminowe uruchomienie produkcji silników w FSO możliwe było dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który nie tylko dostarczył setki radzieckich obrabiarek do hali silników, ale dopomógł do uruchomienia produkcji części silnika.

Z okazji wyprodukowania pierwszego silnika dyrekcja FSO przyznała załodze nagrody w łącznej sumie 45 tys. zł.

W czasie masówki rozdano również nagrody za wyniki uzyskane we współzawodnictwie międzywydziałowym w II kwartale.

Dziś strajk w całym przemyśle włoskim

Na czwartek 24 września trzy włoskie centrale związkowe — Powszechna Konfederacja Pracy, Włoska Unia Pracujących i Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych — proklamowały 24-godzinny strajk w całym przemyśle włoskim pod hasłem walki przeciwko ograniczaniu produkcji krajowej, przeciwko masowym zwolnieniom robotników, o pracę dla wszystkich, o poprawę warunków bytu mas pracujących. Nie ukażą się też dzienniki, zamknięte będą kina i teatry.

O środkach usunięcia groźby nowej wojny światowej
i zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej

Dokończenie ze str. 1

brony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego polityka zagraniczna ZSRR daje pozytywne wyniki, o czym świadczy pewien postęp w sytuacji międzynarodowej, polegający na tym, że po dłuższym narastaniu napięcia, po raz pierwszy w okresie powojennym daje się odczuć pewne rozładowanie atmosfery międzynarodowej — wiele milionów ludzi żywi coraz większe nadzieje na możliwość znalezienia drogi do uregulowania nierozwiązanych kwestii. **Odpowiada to gorącym pragnieniom narodów i ich głębokiemu dążeniu do długotrwałego pokoju, co podkreślił z całą mocą w swoim przemówieniu wygłoszonym na sesji Rady Najwyższej ZSRR szef rządu radzieckiego G. M. Malenkow.**

Związek Radziecki dąży — i dowodzi tego cała jego polityka od pierwszych dni utworzenia państwa radzieckiego — do umocnienia stosunków dobrego sąsiedztwa z innymi krajami. ZSRR nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa, w tym również wobec żadnego ze swych sąsiadów.

Oto droga, którą kroczy niezmiennie i wytrwale Związek Radziecki, aby budować, utrzymywać i zacieśniać stosunki międzynarodowe, zgodnie z niewzruszoną zasadą swej polityki zagranicznej, zasadą poszanowania wolności i suwerenności narodowej każdego kraju, zarówno wielkiego jak małego.

Obecnie wrogowie pokoju usiłują zastraszyć narody tym, że Związek Radziecki posiada tajemnicę produkcji broni wodorowej, podobnie jak czynili oni to przed kilku laty, gdy Związek Radziecki posiadł tajemnicę produkcji broni atomowej i w związku z tym wywołać trwogę i wykorzystać to wszystko dla wyścigu zbrojeń.

W swym komunikacie z 20 sierpnia Rząd Radziecki oświadczył, że tak samo jak dotychczas trwoga taka pozbawiona jest wszelkich podstaw. Związek Radziecki prowadzi niezmiennie i konsekwentnie politykę utrwalania pokoju, politykę zmierzającą do rozwoju współpracy i stosunków gospodarczych ze wszystkimi państwami, które zdążają do takich samych celów, aby przyczynić się do uregulowania spornych problemów międzynarodowych.

Radziecka polityka zagraniczna jest polityką prawdziwie pokojową — polityką pokoju i przyjaźni między narodami. Taki charakter, takie cele i zasady radzieckiej polityki zagranicznej określają również stanowisko, jakie zajmuje Związek Radziecki przy rozpatrywaniu wszystkich problemów międzynarodowych.

Niesposób jednak ukryć prawdy o charakterze i celach przygotowań militarnych, które są intensywnie realizowane przez kraje bloku północno-atlantyckiego w ramach polityki zmierzającej do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

PROBLEM ZJEDNOCZENIA KOREI

Nader doniosłą kwestią skupiającą na sobie powszechną uwagę — oświadczył następnie Wyszyński — jest sprawa Korei, zjednoczenia Korei i konferencji politycznej, która powinna być zwołana najpóźniej 28 października.

Poruszając tę sprawę niektórzy delegaci, a przede wszystkim delegat USA, powtarzali dawno już obaloną i zdemaskowaną wersję o „agresji z Korei Północnej". Nie potrzebujemy wgłębiać się w szczegóły związane z tą sprawą. W ciągu ostatnich trzech lat, począwszy od 1950 roku, przytaczaliśmy niejednokrotnie liczne fakty świadczące o prawdziwym stanie rzeczy w 1950 roku, kiedy na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną napadły lisynmanowskie siły zbrojne, zorganizowane, wyposażone i wyszkolone przez amerykańskich instruktorów wojskowych i dowódców.

W krajach zachodnich wzmaga się coraz bardziej niepokój z powodu nadmiernego ciężaru zbrojeń, pogłębia się z dniem każdym przekonanie, że potrzeby strategiczne ustalone przez kierowników bloku północno-atlantyckiego są w ogóle pozbawione podstaw, że „groźba ze wschodu", za pomocą której usiłuje się usprawiedliwić wyścig zbrojeń, wcale nie istnieje.

O POKOJOWE UREGULOWANIE KWESTII NIEMIECKIEJ

Elementy reakcyjne w krajach zachodnio-europejskich stawiają na adenauerowskie Niemcy zachodnie, oświadczając, że ich siła militarna jest szczególnie ważna dla „Europy zdolnej do życia". Sens układu bońskiego podobnie jak układu paryskiego polega na tym, by zachodnio-niemieckie siły zbrojne, tworzone pod komendą generałów hitlerowskich, włączyć do tzw. „armij europejskiej" i tym samym do sił zbrojnych bloku północno-atlantyckiego.

Jest to droga wskrzeszania militaryzmu niemieckiego, tworzenia niebezpiecznego ogniska nowej agresji. Iść tą drogą — znaczy wyrzekać się uroczystych zobowiązań międzynarodowych, których celem miało być współdziałanie w odbudowie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego, zobowiązań przyjętych przez Stany Zjednoczone i Anglię na konferencji poczdamskiej w 1945 roku i potem przez Francję.

Ta droga nie leży w interesie pokoju, nie leży w interesie ani narodu niemieckiego, ani francuskiego lub brytyjskiego, ani też w ogóle żadnego narodu miłującego pokój.

Co się tyczy stanowiska Rządu Radzieckiego wobec planów przewidzianych przez układ z Bonn, Paryża i im podobne układy, to zostało ono w sposób wyczerpujący określone od pierwszej chwili, gdy stanął na porządku dziennym problem niemiecki. W związku z tym należy przypomnieć słowa szefa Rządu Radzieckiego, w którym znalazła wyraz zdecydowana wola całego narodu radzieckiego i które odpowiadają w całej pełni zdecydowanej woli wszystkich narodów miłujących pokój, wszystkich prawdziwych zwolenników pokoju i przyjaźni narodów, a wrogów nowej wojny światowej.

W swym przemówieniu na Sesji Rady Najwyższej ZSRR G. M. Malenkow powiedział:

„Żąda się od nas, abyśmy wyrazili zgodę na odrodzenie agresywnych Niemiec militarystycznych, a przy tym bez ceremonii mówi się o zapewnieniu pokoju w Europie. Ale nie po to miliony synów i córek naszego narodu przelewały krew w wojnie z militarystycznymi Niemcami, aby wskrzeszano to niezmiernie niebezpieczne ognisko wojny w Europie".

W pokojowym i trwałym uregulowaniu problemu niemieckiego zainteresowani są zwłaszcza bezpośredni sąsiedzi Niemiec, na których głowy spadały nieraz nieszczęścia rozpętane przez militarystów niemieckich.

Nie jest również przypadkiem fakt, że w USA spotyka się z coraz większym oporem asygnowanie miliardowych sum na cele wojenne, a w szczególności na t. zw. „bezpieczeństwo wzajemne", które w istocie rzeczy nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem.

Realne interesy ekonomiczne wielu krajów wymagają rozszerzenia handlu. Znajduje to wyraz w szeroko rozpowszechnionym na zachodzie ruchu na rzecz normalizacji międzynarodowych stosunków ekonomicznych, na rzecz rozszerzenia handlu.

WYŚCIG ZBROJEŃ W OBOZIE WROGÓW POKOJU

Tymczasem według oficjalnych danych wydatki wojenne wynoszą obecnie: w Stanach Zjednoczonych — 73 proc., w Anglii — 42 proc., we Francji — 33 proc. wydatków budżetowych.

Konieczność olbrzymich kredytów na cele wojskowe motywowana jest w USA tym, że inaczej załamie się cały program „zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa".

Znaczna część wydatków jest przewidziana na rozbudowę istniejących i budowę nowych baz wojennych na obcych terytoriach oraz na produkcję nowej broni, w tym również broni atomowej i wodorowej.

Jeśli chodzi o bazy wojenne, to w chwili obecnej Stany Zjednoczone mają sieć baz lotniczych w 49 państwach. W 27 krajach obcych stacjonuje obecnie około 2 milionów amerykańskich żołnierzy i oficerów.

Olbrzymie wydatki wojskowe są wywołane przez wzmagający się wciąż wyścig zbrojeń wymierzony przeciwko miłującym pokój narodom; monopoliści amerykańscy oczekują w wyniku tych zbrojeń dopływu nowych potoków złota. Jak wynika z danych statystycznych dotyczących tej sprawy, zyski 416 monopoli amerykańskich w drugim kwartale 1953 r. wzrosły o 25 proc. w porównaniu z drugim kwartałem 1952 r. Nie ulega wątpliwości, że takie zyski stanowią dla pewnych wpływowych kół amerykańskich bodziec do kontynuowania i nawet wzmożenia wyścigu zbrojeń. Natomiast wyścig zbrojeń stanowi — jak już mówiliśmy — ciężkie brzemię dla płatników podatkowych, dla ludności.

Przed Zgromadzeniem Ogólnym stoi na obecnej sesji, podobnie jak na sesjach poprzednich, zadanie o tak wyjątkowej doniosłości, jak podjęcie kroków w celu usunięcia groźby nowej wojny światowej i złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Nie po raz pierwszy już delegacja Związku Radzieckiego wysuwa w Zgromadzeniu Ogólnym sprawę środków zmierzających do zapobieżenia nowej wojnie światowej.

ONZ W OBLICZU DONIOSŁYCH ZADAŃ

Na poprzednich sesjach Zgromadzenia Ogólnego delegacja nasza podkreślała, że od Organizacji Narodów Zjednoczonych wymaga się szczególnie energicznych wysiłków, aby wyprowadzić świat z niebezpiecznej sytuacji, do jakiej jest on wciągany przez zbrodnicze knowania agresywnych kół stawiających na wojnę i dążących do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Domagaliśmy się natychmiastowego i bezwarunkowego zakazu broni atomowej oraz wprowadzenia ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu, domagaliśmy się położenia kresu wyścigowi zbrojeń, zaprzestania budowy nowych baz wojennych na obcych terytoriach i wycofania stamtąd wojsk cudzoziemskich.

Konieczne jest, aby Zgromadzenie Ogólne ogłosiło bezwzględny zakaz broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

FIASKO PLANU BARUCHA

Propozycje, które Stany Zjednoczone i ich partnerzy przeciwstawiali dotychczas rezolucjom Związku Radzieckiego ograniczały całą sprawę do planu Barucha, który nie przewiduje bynajmniej żadnego zakazu i nie jest możliwy do przyjęcia dla tych, którzy rzeczywiście dążą do bezwarunkowego zakazu broni atomowej i do ustanowienia rzeczywistej kontroli międzynarodowej.

W związku z tym, że ZSRR opanował tajemnice produkcji broni atomowej i wodorowej, niektórzy członkowie Izby Reprezentantów i Senatu USA zażądali — jak donosi prasa — kontynuowania wyścigu zbrojeń, a w szczególności wzmocnienia strategicznego lotnictwa wojskowego. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to uważam za wskazane przypomnieć o komunikacie rządowym z 20 sierpnia br. w sprawie doświadczeń przeprowadzonych z bombą wodorową w Związku Radzieckim i o komunikacie agencji TASS z 18 września br. o przeprowadzonych w ZSRR doświadczeniach z nowymi typami broni atomowej.

Jak wynika z nich Związek Radziecki, mimo posiadania tajemnicy produkcji broni atomowej i wodorowej, dąży nadal do porozumienia z innymi państwami w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady, w sprawie znacznej redukcji zbrojeń i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonywaniem tych decyzji.

POŁOŻYĆ KRES PROPAGANDZIE WOJENNEJ

Uważamy jednocześnie za konieczne zwrócić szczególną uwagę Zgromadzenia na trwającą nieprzerwanie propagandę, która zmierza do szerzenia wrogości i nienawiści między narodami i do przygotowanie nowej wojny światowej.

Trzeba potępić, tym bardziej stanowczo potępić prowadzoną w niektórych krajach propagandę, która zmierza do wzniecania wrogości i nienawiści między narodami, do przygotowania nowej wojny światowej, należy wezwać wszystkie państwa, by podjęły kroki w celu położenia kresu tego rodzaju propagandzie jako sprzecznej z podstawowymi zasadami i celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to drugie zadanie.

ZLIKWIDOWAĆ BAZY WOJENNE NA TERYTORIACH OBCYCH

Związek Radziecki biorąc pod uwagę fakt, że tworzenie lotniczych i morskich baz wojennych na terytoriach obcych wzmaga niebezpieczeństwo nowej wojny i podważa suwerenność narodową i niezawisłość państw — uważa za konieczne podjęcie kroków zmierzających do zlikwidowania baz wojennych na terytoriach obcych. **Związek Radziecki stoi na stanowisku, że podjęcie tych kroków ma niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.**

PROPOZYCJE ZSRR ZMIERZAJĄ DO UTRWALENIA POKOJU

Związek Radziecki ponownie wysuwa sprawę konieczności podjęcia odpowiednich kroków w dziedzinie redukcji zbrojeń i bezwzględnego zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, jak również ustanowienia ścisłej międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tego zakazu oraz konieczności polecenia Radzie Bezpieczeństwa, by niezwłocznie poczyniła przygotowania do zawarcia porozumienia międzynarodowego, zapewniającego ustanowienie takiej kontroli.

Następnie wiceminister Wyszyński odczytał tekst projektu rezolucji radzieckiej, po czym oświadczył:

Związek Radziecki jest głęboko przekonany, że to właśnie jest droga nie tylko do obniżenia temperatury napięcia atmosfery międzynarodowej, lecz również do zapewnienia narodom pokoju i bezpieczeństwa, do zapewnienia im możności życia nadal bez strachu i lęku oraz budowania swego życia w sposób, jaki uważają za stosowny.

Mamy głęboką nadzieję, że apel nasz znajdzie szeroki oddźwięk nie tylko poza Zgromadzeniem Ogólnym, lecz również wśród delegacji na to Zgromadzenie, i wzywamy delegatów, aby poparli nasze propozycje zmierzające do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

PO ŚWIATŁO

„Głodujący" klienci amerykańscy

Oto sylwetka jednego z „głodujących mieszkańców sektora wschodniego", który wybrał się do zachodniego Berlina po propagandową „paczkę amerykańską".

Nazywa się Reinhard Denicke. Mieszka w Wuthenow pow. Ruppin (Brandenburgia). Jest bogatym kułakiem, gospodarującym na 44 hektarach. Posiada 1 traktor, 3 konie, 14 krów, 15 jałówek i cieląt, 5 owiec 50 świń, 80 kur i 13 kaczek. Zatrudnia stale dwóch robotników rolnych i korzysta z „odrobkowej" pracy małorolnych i biedniaków.

Osobno po amerykańską paczkę dla „głodujących" wybrała się jego żona.

Do „głodujących" zaliczył się również właściciel dobrze prosperującego sklepu spożywczego w Schoeneiche pod Berlinem — Heimann.

Kiedy z taką paczką amerykańską opuściła amerykańskie biuro werbunku agentów i szpiegów jego otyła żona, ważąca bezmała 100 kg, naprawdę głodujący bezrobotni zachodnio - berlińscy nie strzymali. Przed czynną reakcją z ich strony uchroniła chciwa handlarkę jedynie znajdująca się na usługach okupantów amerykańskich gorliwa policja zachodniego Berlina. (m).

SPORT • SPORT • SPORT

SKOBLA BIJE REKORD EUROPY W KULI

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Aue (NRD) Skobla (CSR) pobił rekord Europy w pchnięciu kulą, uzyskując doskonały wynik 17.54 m. Poprzedni rekord ustanowiony niedawno przez Skoblę wynosił 17,36.

Na tych samych zawodach Janecek przebiegł 400 m w 47,7 sek, a sztafeta UDA 4×200 m uzyskała czas 1:27,9. Oba wyniki są również nowymi rekordami CSR.

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ KLASYFIKACYJNY TENISISTÓW

Na kortach Ogniwa w Szczecinie rozpoczął się ogólnopolski jesienny, klasyfikacyjny turniej tenisowy z udziałem ok. 50 zawodników i zawodniczek. W pierwszym dniu rozgrywano spotkania pojedyńcze kobiet i mężczyzn.

Niespodzianką pierwszego dnia turnieju było zwycięstwo młodego zawodnika z Sopotu — Maniewskiego nad rozstawionym Kwiatkiem 4:6, 6:4, 6:3. Mistrz Polski juniorów Majewski po równorzędnej grze przegrał z Bełdowskim — 6:3, 5:7. Pozostałe ciekawsze wyniki: Licis — Tomaszewski T. 6:3, 9:7, Licis Kurman 6:2, 6:0, Trechciński — Tomaszewski T. 6:3, 6:2, Piątek — Korneluk 6:4, 6:0. Niestrój — Dittrich 6:0, 6:0. Borowczak — Marcin 6:4, 6:4, Wilczek — Łuckiewicz 4:6, 6:0, 6:1. Bełdowski — Fraszewski 6:2, 8:6.

Kobiety: Jędrzejowska — Filip 6:4, 6:0. Ryczkówna — Palkowska 6:0, 6:3, Jaśkowiakówna — Banasiuk 6:3, 2:6, 6:1. Licisówna — Fogelman 6:1, 6:1.

Stan pogody

Na zachodzie kraju zachmurzenie przejściowo duże, przechodzące w zmienne, z miejscowymi opadami, stopniowo przesuwającymi się ku wschodowi. Na pozostałym obszarze dość pogodnie ze stopniowym wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia aż do występowania miejscowych opadów. Od zachodu kraju nieco chłodniej. Temperatura od 16 do 20 stopni.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „MAGAZYNU MÓD"

Ciesząca się od dłuższego czasu zasłużonym powodzeniem komedia A. Kryłowa pt. „Magazyn mód", wystawiana obecnie na scenie bydgoskiej Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej w reżyserii Adama Grzymały - Siedleckiego, zejdzie w najbliższych dniach z afisza. Ostatnie przedstawienia „Magazynu mód" odbędą się dziś w czwartek oraz w sobotę 26 bm. o godz. 19.30, w niedzielę 27 bm. o godz. 16 i 19.30 oraz w poniedziałek 28 bm. o godz. 19.30. W rolach wykonawców występują: J. Ulrich, M. Szczęsna, A. Koncewicz, R. Kajetanowicz, L. Ćwiklikówna, H. Alszyńska, H. Chorzewska, L. Niemczyk, E. Rominkiewicz, Wł. Cichoracki i H. Olszewski.

We wtorek, 29 bm. premiera sztuki Gabrieli Zapolskiej pt.: „Ich czworo".

Raid górski w Sudetach
wielką manifestacją polskości Ziem Zachodnich

Na 17 malowniczych trasach Sudetów, prowadzących od Gór Izerskich z jednej strony oraz masywu Gór Śnieżnika z drugiej — zbiegających się w wielkim ośrodku górniczym Wałbrzychu, odbył się ostatnio I Ogólnopolski Górski Raid Turystyczny PTTK. Przez cztery dni (od 17 do 20 bm.) kilkaset drużyn z całej Polski przemaszerowało dziesiątki kilometrów szlakami Sudetów. By poznać piękno tych prastarych, odwiecznie polskich ziem piastowskich, nawiązać braterską więź z jej mieszkańcami, nabrać nowych sił do pracy i obrony Ojczyzny Ludowej. Raid oprócz upowszechnienia turystyki górskiej miał bowiem na celu poznanie polskości, historii i dotychczasowych osiągnięć Dolnego Śląska na polu budownictwa socjalistycznego.

Nie koniec jednak na tym. Zakończony w ub. niedzielę raid był również m. in. jedną z form realizacji wytycznych Frontu Narodowego, szczególnie poprzez zacieśnianie więzów między miastem a wsią. Dzięki zaś opiece Państwa Ludowego, dzięki trosce o człowieka, będącej podstawowym prawem naszego ustroju, uczestnicy jego mogli w pełni korzystać z najzdrowszej i najlepszej formy wypoczynku, jaką jest turystyka krajoznawcza. Poznając zaś przeszłość, krocząc drogami nowego życia pulsującego na Dolnym Śląsku, dzięki historycznym zwycięstwom bohaterskiej Armii Radzieckiej — widząc na każdym kroku pomniki polskości, rezultaty twórczej, pokojowej pracy polskiego robotnika, chłopa i inteligenta, jeszcze bardziej zamanifestowali nierozerwalną więź, łączącą ziemie te z Polską Ludową.

Odbiciem tej atmosfery, wśród której przebiegał raid, wyrazem tych uczuć, które wzbudził wśród uczestników była wielka manifestacja, zorganizowana w ub. niedzielę z okazji zakończenia raidu na stadionie wałbrzyskiego Górnika. Barwny pochód 3000 turystów zjawił się w godzinach południowych na mecie raidu po przejściu kilkunastokilometrowej trasy z Boguszowa do Wałbrzycha. Na całej trasie maszerujących ze śpiewem raidowiczów miejscowa ludność witała serdecznie i owacyjnie. Prym wiedli oczywiście górnicy z kopalni „Victoria", nie szczędząc braw turystom od lat 7—74. Tyle bowiem liczyli: beniaminek raidu Michał Lipczyński z Jeleniej Góry oraz nestor Jan Korbut, kolejarz z Wałbrzycha.

Po defiladzie do zgromadzonych na boisku Górnika Wałbrzych uczestników raidu przemówił wiceprzewodniczący WRN Wrocław, ob. Veranek oraz przodownik pracy z kopalni im. Thoreza, Kaniewski. Następnie kierownik raidu mgr Kukis zameldował wiceprzewodniczącemu zarz. gł. PTTK, posłowi Br. Włodkowi 398 drużyn z 2712 uczestnikami na mecie, którzy na trasie dokonali czynów społecznych o wartości szacunkowej 700 tys. zł. Największą ilość zespołów wysłało na raid PTTK — 130, zakłady pracy 125, zrzeszenia sportowe 94, szkoły 36.

Końcowe przemówienie posła Włodka podkreśliło w pełni znaczenie raidu na odcinku upowszechnienia turystyki, jak również uwypukliło jego sens polityczny.

— Niech ten raid, największa impreza turystyczna tegorocznego sezonu — oświadczył poseł Włodek — przyczyni się do dalszego ożywienia ruchu turystycznego na pięknych szlakach Sudetów, niech nowe dziesiątki tysięcy turystów uczą się poznawać polskość tych ziem, wczoraj — uciskanych pod butem hitlerowskiego faszyzmu, dziś — włączonych na zawsze w rytm pokojowej pracy Polski, budującej socjalizm.

Rozdanie nagród zakończyło potężną manifestację, w którą przemienił się na całej trasie Pierwszy Ogólnopolski Górski Raid Turystyczny PTTK.

Pierwsze miejsce w konkurencji ogólnej oraz nagrodę Zarządu Głównego PTTK zdobyła drużyna nr 460, Kolejarza przy Zarządzie Portu Gdańsk — 550 pkt., 2) drużyna nr 386 PTTK Bielsko Biała — 534 pkt., 3) drużyna nr 84 Kolejarz Łączność Kraków — 527 pkt.

W konkurencji drużyn kobiecych pierwszą nagrodę uzyskała drużyna nr 96 PTTK Olsztyn — 306 pkt., 2) drużyna nr 459 Kolejarz przy Zarządzie Portu Gdańsk — 282 pkt., a w konkurencji drużyn młodzieżowych pierwsze miejsce zajęła drużyna dziewcząt Technikum Statystycznego z Rzeszowa — 440 pkt. Ponadto przyznano szereg nagród specjalnych m. in. otrzymali je również najmłodszy i najstarszy uczestnik raidu.

Ostatnim akordem było gremialne odśpiewanie przez uczestników raidu hymnu młodzieżowego. Za chwilę olbrzymia niecka zielonego stadionu powoli zaczęła pustoszeć. Za parę godzin kilka tysięcy raidowiczów rozjechało się z czarnego Wałbrzycha po całym kraju. By głosić prawdę o pięknie i polskości Sudetów, by wzmożoną pracą wzmacniać siły i potęgę Polski Ludowej. (R)

WRZESIEŃ **24** CZWARTEK

DZIŚ *Marii*

JUTRO *Ładysława*

To i owo z Bydgoszczy

Sprawa z kluczem

W dniu 21 września Wydz. Kadr i Szkolenia Prez. WRN w Bydgoszczy wspólnie z Woj. Archiwum Państwowym postanowiły zorganizować konferencję szkoleniową dla kierowników składnic akt lub kierowników kancelarii z terenu Bydgoszczy.

Program konferencji przewidywał organizację państwowej służby archiwalnej, porządkowej i ewidencję aktów w składnicy, brakowanie aktów i sprawę makulatury, a więc sprawy naprawdę b. poważne — to też na zebranie zjawiło się przeszło 100 kierowników kancelarii i innych zainteresowanych osób. Zjawili się także przedstawiciele Woj. Archiwum Państw. Tylko zabrakło przedstawiciela Wydz. Kadr i Szk. Prez. WRN.

Gdyby jeszcze chodziło tylko o przedstawiciela — nie byłoby ostatecznie tragedii (choć nie bardzo to ładnie — gdy nie zjawiają się... sami organizatorzy), ale gorzej, że przedstawiciel WRN — właśnie ten, który się zjawił — miał ze sobą... klucz od sali. Skutek był taki, że organizatorzy zebrania z WAP trzykrotnie poszukiwali przedstawiciela z kluczem telefonicznie, a 100 osób — zanim powzięło decyzję powrotu do pracy do swych kancelarii — stało bezproduktywnie równo godzinę pod drzwiami zamkniętej sali WRN.

Zebranie odbyło się w dniu następnym, ale kto zwróci straconych 100 roboczogodzin? (z)

Zanim zniszczysz – porozum się z Woj. Archiwum Państwowym

Nie każdy papier jest makulaturą!

Akta archiwalne niewyczerpanym źródłem badań naukowych

Właściwa organizacja państwowej służby archiwalnej jest sprawą niezmiernie ważną. Jak wielką do tego wagę przywiązuje nasze Państwo Ludowe niech świadczy fakt, że podczas gdy przed wojną w archiwum bydgoskim np. pracowało tylko trzech specjalistów, obecnie pracuje ich tam 22.

Poza Archiwum Centralnym i placówkami wojewódzkimi, powstaje coraz więcej oddziałów powiatowych. Na terenie naszego województwa istnieje już 5 archiwów powiatowych, a w roku przyszłym każdy powiat będzie posiadał swoje archiwum.

Państwowa służba archiwalna ma na celu zabezpieczenie, gromadzenie i scalenie dawnych materiałów państwowych, nadzór nad aktami, które przestały być potrzebne w codziennym urzędowaniu, przeprowadzanie badań naukowych w dziedzinie politycznej, gospodarczej, społecznej i historycznej na podstawie aktów i dokumentów państwowych, zatwierdzanie wybrakowanych aktów oraz szkolenie nowych kadr archiwistów.

Dla zapewnienia aktom i dokumentom o wadze państwowej lepszego nadzoru, utworzono i tworzy się jeszcze stale przy większych i średnich zakładach pracy, placówkach i instytucjach składnice akt.

Akta muszą znajdować się w składnicy w takim porządku, by w każdej chwili można było do nich dotrzeć. Jednakże wizytacje pracowników Archiwum Wojewódzkiego stwierdziły, że często jeszcze w składnicach panuje nieład, nie prowadzi się ewidencji akt, nie dzieli się ich na kategorie, przeznacza się na makulaturę bez zezwolenia Archiwum Woj. (co jest niedopuszczalne!) akta o znaczeniu państwowym itd. Odpowiedzialność za taki bezład ponoszą przede wszystkim kierownicy składnic i dyrektorzy przedsiębiorstw, którzy sprawę służby archiwalnej uważają za drugorzędną. Jak np. można na poziomie prowadzić pracę w składnicy akt Bydgoskiego Przem. Zjedn. Budowlanego, kiedy przeznaczony na archiwum nowowybudowany lokal zabrała dyrekcja na inne cele, a akta archiwalne blokują szafy biurowe?

Podobnie nie docenia ważności archiwum dyrekcja Szpitala Wojew., Domu Książki, Polskiego Radia, toruńskiego „Motozbytu" i wiele innych instytucji. Do tych instytucji w pierwszej kolejności winny dotrzeć wizytacje Archiwum Wojewódzkiego. Należałoby również organizować odprawy dyrektorów przedsiębiorstw i kierowników kancelarii, w celu uświadomienia ich o ważności pracy archiwisty, o znaczeniu dobrze prowadzonych składnic.

(Kry)

Czytelnicy piszą...

Przed zimą o lecie

Wprawdzie obecna pogoda zapowiada ostatecznie koniec sezonu plażowego, jednak już dziś należy pomyśleć o jednej z największych bolączek naszego miasta. W myśl przysłowia „kuj żelazo póki gorące" piszę o plaży w chwili, gdy wszyscy mamy jeszcze żywo w pamięci brak odpowiedniego miejsca plażowego.

Zakaz korzystania z wód otwartych na terenie miasta, ograniczenie plaży w Chmielnikach, słabe połączenie z Borównem, stworzyło w Bydgoszczy niezdrową atmosferę sprzyjającą przekraczaniu przepisów. Ojcowie naszego grodu pomyśleli niestety o jednej stronie medalu, zapominając całkowicie wskazać nam, gdzie mamy korzystać z wody i słońca.

Otwarcie w dniu Święta Odrodzenia linii „Brda" stworzyło automatycznie z Brdyujścia punkt centralny wycieczek niedzielnych, a z piaszczystych wydm po lewej stronie Wisły rozległą śliczną plażę.

A więc problem rozwiązany. Niestety nie! Wszyscy wiemy jak zdradliwy jest nurt Wisły. Zakola powodują powstawanie wirów, oraz przepaścistych dołów, tuż obok mielizn. Te fakty, to niebezpieczna strona przyjemności pluskania się w wodzie. Dlatego w interesie mieszkańców Bydgoszczy należałoby w przyszłym roku wydzielić pewien teren rzeki, po jej lewej stronie, gdzie bezpieczeństwo pływania byłoby zagwarantowane obecnością doświadczonych płatnych i ochotniczych ratowników. Tak jest w Warszawie i Toruniu i tak winno być w Brdyujściu, aby zapobiec częstym nieszczęśliwym wypadkom z jakich słynie to miejsce.

Bydgoszcz posiada masę punktów, które przy odrobinie starań dałyby wspaniałe miejsca plażowe. Brdyujście jest tylko jednym z nich. Nie należy jednak zapomnieć o Smukale Dolnej, Opławcu, Borównie, miejscowościach dziś opuszczonych,a posiadających wszystko, (nawet zabudowania), aby stać się miejscemwczasów świątecznych bydgoszczan w roku przyszłym i w latach następnych.

Wierzymy wszyscy, że te kilka słów nie pozostanie bez echa i już latem 1954 r. zniknie jedna z największych bolączek naszego grodu.

(I. Ka).

Kalendarzyk odbioru złomu

Dnia 24 września Komitety Blokowe od 195 do 232.

ulice: Cmentarna, Dębowa, Glinki, Projekt. od Glinki ku Wiatrakom, Łomżyńska, Projekt. od Łomżyńskiej, Ruska, Projekt. od Ruskiej, Solna, Bułgarska, Chorwacka, Niziny Południowa, Przyjemna, Serbska, Słowiańska, Sokola, Ujejskiego, Wyżyny, Polna, Daleka, do Rakarni, Dr Bizla, Koźmiana, Ks. Brocheńskiego, Kujawska 41 i 66 do końca, Łucka, Myśliwska, Podleśna, Rynarzewska, St. Sadowskiego, W. Stefańskiego, Wiślicka, Ziemska, Karpacka, Kujawska od 1 do 39 i od 2 do 54, Pohulanka, Sieradzka, Tucholska, Ustronie, Brzozowa, Chołoniewskiego, El. Orzeszkowej, Jesionowa, Konopnickiej, Lwowska, Sieroca, Nowodworska, Terasy, Traugutta.

Dnia 25 września 1953 r. Komitety Blokowe od 253 do 269 ulice:

Lenartowicza od 1 do 45 i od 2 do 36, Nowa, Ugory, Bielicka, Bogdana Zalewskiego, Brodzińskiego, Horodelska, Konona, Lenartowicza od nr 47 i od 38 do końca Czackiego, Halicka, M. Fornalskiej Mariacka, Żuławy, Biedaszkowo, Grobla, Inowrocławska, J. Brandta, Gwardii Ludowej, Stroma od 25 i od 18 do końca, Dr Potockiego, Gnieźnieńska od 7 do końca Kossaka, Krucza Pawia, Żwirki i Wigury od nr 11 do końca Gnieźnieńska od 1 do 6, Łabiszyńska, Orla od 37 i od 66 do końca, Piękna, Stroma od 1 do 5, Szubińska, Żwirki i Wigury od 1 do 10.

Dwa miesiące nauki

i... zostaniesz kierowcą

Niezwykła okazja zdobycia zawodu nadarzyła się obecnie młodzieży urodzonej w latach od 1933 do 1936. Szkoła kierowców PZMot spełniając liczne prośby amatorów motoryzacji otwiera już w najbliższych dniach nowy kurs kierowców samochodowych dla młodzieży urodzonej w wyżej wymienionych latach. Kurs ten, obejmujący wykłady teoretyczne jak i praktyczne jest bezpłatny. Nie trudno więc wyobrazić sobie jak wielka ilość zgłoszeń wpłynie do organizatorów kursu (PZMot Bydgoszcz, ul. 15 Grudnia 20a, oraz Toruń ul. Mostowa).

Przy przyjmowaniu kandydatów do szkoły kierowców decydować będzie termin zgłoszenia. Pierwszeństwo przyjęcia na kurs ma młodzież pracująca w transporcie, a nie posiadająca zawodu oraz młodzież wiejska, pragnąca pracować w przemyśle.

„Spotkanie nad Brdą"

Dziś o godz. 17.35 odtworzony zostanie z taśm dźwiękowych koncert rozrywkowy zorganizowany staraniem Rozgłośni Bydgoskiej P. R. dla pracowników Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Wykonawcy: zespół instrumentalny Jerzego Haralda, Maria Koterbska i Alina Janowska — piosenki, Ludwik Sempoliński — monologi. Koncert prowadzą Henryk Adamczak i Andrzej Rokita. Realizacja: Czesław Lewandowicz i Władysław Gackowski.

KOMUNIKATY

★ **„Zacieśniamy więź społeczeństwa z wojskiem".** W dniu 24 bm. o godz. 18 w lokalu Wojewódzkiego Klubu LPŻ przy ul. Reja 7 odbędzie się spotkanie członków Sekcji Łączności, z żołnierzami — radiotelegrafistami Ludowego Wojska Polskiego. Spotkanie będzie miało za cel wymianę doświadczeń z członkami sekcji, w zakresie prac na radiostacji i ogólnych prac związanych z łącznością radiową i przewodową.

★ **W dniu 27 bm. o godz. 10** na terenie obozu zagłady Gross-Rosen odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika-mauzoleum ku czci pomordowanych ofiar faszyzmu. W związku z powyższym Zarząd Okręgu organizuje wycieczkę. Bliższych informacji zasięgnąć można w sekretariacie Związku w Bydgoszczy Al. 1 Maja 30 II piętro.

★

Uwaga wędkarze! W piątek 25 bm. o godz. 18.30 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej odbędzie się zebranie członków PZW. Ze względu na reorganizację Koła oraz inne ważne sprawy — obecność wszystkich członków konieczna.

★

Kolarze Gwardii! Zebranie sekcji odbędzie się w czwartek 24 bm. o godz. 16. Obecność wszystkich członków i zawodników z rowerami bezwzględnie obowiązkowa.

★

Komisja turystyczna Oddziału Motorowego PZM organizuje na dni 3 i 4 października wycieczkę motorowo-turystyczną do Poznania. Program wycieczki przewiduje m. in. zobaczenie przedstawienia operowego.

Zapisy oraz zapotrzebowanie na materiały pędne przyjmują organizatorzy dnia 25 bm. o godz. 18 w PZM (15 Grudnia 20a).

SPORT • SPORT • SPORT

ZWYCIĘSTWO PIWOWARÓW

Drużyna „Spójni" przy Bydg. Zakł. Piw. Słod. w Bydgoszczy rozegrała na boisku „Spójni" towarzyski mecz piłki nożnej z Państwową Hurtownią Piwa w Inowrocławiu. Mecz zakończył się zwycięstwem bydgoszczan 5:1 (1:1).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ BYDGOSZCZ

Czwartek: Magazyn mód (godz. 19.30)

Piątek: teatr nieczynny

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego:

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne

Wystawa: Pomorze w grafice St. Brzeczkowskiego.

Biblioteka Miejska:

Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz. 20

Wypożyczalnia Główna: od godz. 13 do 19 w środy od godz. 11 do godz. 15

Biblioteka Lekarska od godz. 15 do godz. 19. w środy od 12 do godz. 15 W dni świąteczne biblioteka nieczynna. Biblioteki dzielnicowe od godz. 11 do godz. 13.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 17 ul. Śniadeckich 51, telefon 22-42.

Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej 14 tel 16-51.

Dyżur lekarzy weterynaryjnych od 21—27 wrześ. nia PZLZ, ul. Marchlewskiego 6, tel. nr 19-36

Pomoc lekarska tel 34.18 od godz. 20 do 24

KINA

Polonia: Sprawa do załatwienia (17 i 19)

Orzeł: Warszawska premiera (16.45 i 19).

Wolność: Dwie brygady (16, 18 i 20).

Gryf: Kwiat miłości (16,45 19).

Bałtyk: Cywil na stadionie (17, 19).

Mir: A po sobocie jest niedziela (19)

Bagatela: Nie ma pokoju pod oliwkami (19.30).

Rozmaitości: Zaorane miedze. Przyjaźń, która buduje (18—23).

RADIO

Czwartek, 24 września

16.00 Audycja sportowa. 16.10 Utwory w wyk. oktetu instrumentalnego 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.33 „Od melodii do melodii". 16.50 Reportaż pt. „O pieśniach, magazynie i sześciu akordeonach" 17.15 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 17.35 Koncert rozrywkowy pt. „Spotkanie nad Brdą".

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównego **KSIĘGOWEGO, KSIĘGOWEGO** bilansistę. **INSTRUKTORÓW** księgowości zatrudni natychmiast Związek Spółdzielni Spożywców — Oddział Okręgowy w Koszalinie, ul. Jana z Kolna 10. Warunki płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. (1801k

DRAŻETKARZA zatrudnią od zaraz **Bydgoskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego** w Bydgoszczy. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej dla przemysłu spożywczego. Podania składać do dyrekcji przy Al. 1 Maja 143 (1832k

RADIO

WARSZAWA II

Czwartek, 24 września

11.45 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę" 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Koncert rozrywkowy w wyk. chóru i ork. Rozł. Łódzkiej PR 13.40 Utwory fortepianowe Griega —gra Antonina Białecka 13.55 Przerwa 14.00 Program dnia 14.05 Informacje 14.10 Audycja dla klas I — II 14.30 Audycja dla klas VI. 15.00 Popularne utwory skrzypcowe 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.10 „Nadejdzie dzień" – fragm. pow. Mirza Ibrahimowa. 15.30 Audycja dla dzieci. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Rezerwa. 18.30 Odpowiedzi fali „49". 18.45 Lumbyo: Polka koncertowa na dwoje skrzypiec i orkiestrę. 18.50 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej PR. 19.10 „Poznaj piękno języka rosyjskiego" 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Dla każdego coś miłego" 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.32 „Słowniczek muzyczny" 22.00 „Wielkie dzieło" — opow. Zygmunta Niedźwieckiego 22.20 Sprawozdanie z Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski 22.30 I aud. z cyklu „Symfonie Dworzaka". 23.16 Muzyka operowa. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

NAUKA

KORESPONDENCYJNIE! Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Łódź, skrzynka 57 (284

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ parową komplet sprzedam. H. Gniewkowska Gniewkowo, Kilińskiego 12. (302

ŁÓŻECZKO dziecięce oraz ule sprzedam. Toruń, Św. Józefa 66. (299

PRZYCZEPĘ traktorową 8 ton na kołach ogumowanych 975—20 stan dobry korzystnie sprzedam. Pryl Jan Sadki pow. Wyrzysk. (3026

MOTOCYKL DKW 250 WZ nożne biegi, w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz Fordońska 98. (3029

ROWER męski; stan dobry, sprzedam. Bydgoszcz. Siemieradzkiego 10-2. (3032

FUTRO karakułowe korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3033". (3033

SZAFĘ trzydrzwiową, białą, krzesła, małe szafki sprzedam Bydgoszcz. Dolina 51 m. 2. (3031

MASZYNĘ krawiecką, okretarkę sprzedam. Bydgoszcz. Śniadeckich 39-15 (podwórze). (3025

MASZYNĘ do podnoszenia oczek bez igły sprzedam. Bydgoszcz. Al. 1 Maja 137-2. (3939

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam. Bydgoszcz. Wrzesińska 8-1. (3038

WÓZEK sportowy czeski oryginalny sprzedam. Bydgoszcz. Pomorska 3-4. (3040

MASZYNĘ do podnoszenia oczek oryginalną „Singera" sprzedam. Bydgoszcz. Pomorska 9-5. (3063

ROWER i maszynę do szycia sprzedam. Bydgoszcz. Dworcowa 39-1. (3048

MASZYNĘ do szycia „Singera", męski rower, małe i młockarnię sprzedam. Nowicki, Maksymilianowo p. Bydgoszcz (3049

WYKROJE na oficerki sprzedam. Bydgoszcz. Sułkowskiego nr 14-2. Oglądać od godz. 16 do 19 (3064

MEBLE używane w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz. H. Sawickiej 26-6. (3053

ROWER damski nowy „Bałtyk" sprzedam. Bydgoszcz. Kwiatowa 9 w podwórzu od godz. 9. (3055

MOTOCYKL 200 cm sprzedam. Bydgoszcz. Łokietka 29-6. (3056

PIEC trwałopalny sprzedam. Bydgoszcz. Al. 1 Maja 58-1. (3057

MOTOR na ropę 20 MK okazyjnie sprzedam. Stary Jasiniec p-ta Serock Pomorski pow. Świecie n/W. (3060

KUPNO

CIĄGNIK powyżej 25 KM kupię. Toruń, Kochanowskiego 22 m. 7. (300

MASZYNĘ do szycia w dobrym stanie kupię. Bydgoszcz. ul. Pomorska 40 (kiosk). (3047

OPONY 525×17 kupię. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „3059". (3059

3 BECZKI blaszane ocynkowane do wody pojemności około 300 l kupię. Bydgoszcz. Bocianowo 32 m. 3. (2969

PRACA

GOSPOSIA uczciwa, solidna przyjmie pracę na plebanii. Gorczyńska, Włocławek, Miła 10. (290

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Pomorska 62 m. 4. (3054

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szymański Bernard poczta Biskupiec pow. Susz. (301

ZGUBIONO kartę meldunkową i odcinek ankiety na nazwisko Kujawa Urszula Bydgoszcz. (3041

NIERUCHOMOŚCI

PARCELĘ na Czyżkówku lub w Miedzyniu kupię Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „2840". (2840

DOMEK komfortowy ogród, cały wolny sprzedam lub zamienię. Nowe zlecenia sprzedaży poszukuje. Wojtowicz Bydgoszcz. Zduny 9 (suterena) (3055

RÓŻNE

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach i dla bliźniąt poleca H. Świetlik Poznań Wrocławska 13. (1734

PĘDZLE malarskie, pierścienie kolorowe do znaczenia drobiu poleca H. Świetlik Poznań Wrocławska 13. (1733

IGŁY do podnoszenia oczek również maszynki naprawia szybko fachowo — poleca końcówki do igieł wysokiej jakości oraz inne części zamienne „Terrax" Poznań, Kochanowskiego 5, tel 87-83 Rzeczoznawstwo — konserwacja sprzętu. (1800k

WYDZIERŻAWIĘ garaż Oferty „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „3058". (3058

†

Dnia 21 września 1953 r. o godz. 11.45 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz kochany syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn śp.

Teodor Kitowski

monter samochodowy — przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek tj. 24. IX. 1953 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

3052) **ŻONA I RODZINA**

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią i wygodami w Chojnicach zamienię na podobne w Bydgoszczy. Wiadomość: Bydgoszcz. Graniczna 13-14 (3028

JEDEN pokój z osobnym wejściem w centrum Bydgoszczy zamienię na trzy pokoje z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Wiadomość: telefon 36-92 od godz. 15 do 18. (3037

DUŻY pokój z wygodami i używalnością kuchni w śródmieściu zamienię na podobne lub pokój z kuchnią. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 (3043

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA SPÓŁDZ. PRASA DEMOKRATYCZNA „NOWA EPOKA" — WARSZAWA DRUK: RSW „PRASA" BYDGOSZCZ, Centrala telefoniczna — 33-41 i 33—42 Naczelny Redaktor – 24-29. Działy: kultury, oświaty, ekonomiczny — 48-56. Dział miejski — 19-07. Redakcja nocna — 33-41 lub 33-42. Dział ogłoszeń — 48-08. Drukarnia nr 1 — tel. 18-99

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm.

B-4-[illegible]

Z gorących dni na froncie skupu

Nasze auto mija miasta i wsie. Po szosach i traktach powiatu aleksandrowskiego ścigamy jesień, która coraz więcej liści rzuca nam pod opony wozu. Mijamy oracz i siewców, błękitne dymki traktorów zakwitają pod bladym niebem. W łagodnym słońcu jesieni wszystko to wygląda romantycznie i sielsko. Ale przecież w tym miłym obrazie kryją się elementy twardej bitwy o chleb, o uradzaj. Słońce świeci tu nie poetom, ale chłopom. Dwa wielkie zadania są w tych dniach treścią życia wsi: siew i skup zboża.

Trzeba się krzątać w tych gorących dniach i trzeba podołać zadaniom. Tak pewnie myślał Wacław Cander z gromady Dębołęka, gdy dostarczał na punkt skupu zboże w 240 proc. ponad plan. Tak myślał i tak działał Jan Zinkiewicz i Jan Wasilewski z gromady Piotrków Poduchowny. Sprawa jasna, prosta i zaszczytna. Trudno jednak sądzić, że wszyscy ci chłopi nie mieli żadnych trudności. Mieli je z pewnością, ale wiara w cel, wiara w słuszność pracy i wysiłku — to zadecydowało o wykonaniu i przekroczeniu planu. Lecz awangarda przodujących chłopów w powiecie aleksandrowskim odrywa się od reszty, wychodzi na czoło nieomal samotnie, nie tak jak należy porywa przykładem. Widać to od razu i można wyczytać dokładnie z tabeli skupu w województwie. Powiat ulokował się w tej akcji na 18 miejscu. Gmina Piotrków Kujawski znajduje się na 11 miejscu w powiecie, w dniu 7 bm. procent miesięcznego wykonania planu wynosił tu zaledwie 7,3.

Przyczyny tego zjawiska tkwią nie tylko w zbyt słabej działalności aktywu propagandowego w powiecie, ale także w demobilizującej postawie kułaków, uchylających się złośliwie od odstawy zboża (trzech kułaków z Gradowa wykonało zaledwie do tej pory 10 proc. planu rocznego).

NIE ŻAŁUJMY GORZKICH SŁÓW

Twórcza krytyka jest jedną z dźwigni osiągnięć socjalistycznego społeczeństwa. Dla wszystkich jest jasne, że stopień uświadomienia chłopa gospodarującego indywidualnie nie jest jeszcze wysoki. Pomoc przychodzi z wyjaśnieniem, jaki jest cel terminowej sprzedaży zboża, jaki jest sens tej olbrzymiej pracy, którą musimy wykonać zgodnie, ramię w ramię — dla realizacji wielkiego planu — planu dobrobytu. Np. radiowęzły nie pracują jeszcze jak należy. W Piotrkowie Kujawskim komitet redakcyjny składa się z trzech osób, z których dwie (w tych gorących dniach) są nieobecne. Korespondenci terenowi istnieją... na papierze, brak związku z gromadami.

Z drugiej strony gminne rady narodowe nie interesują się w sposób właściwy i pozytywny radiowęzłami, nie udzielają im poparcia przez mobilizację szerokiego aktywu społecznego (ZMP, nauczycielstwo, instruktorzy rolni itd.), nie doceniają po prostu znaczenia tych ważnych placówek propagandy, uświadamiania chłopa o obowiązkach, pokazywania jego osiągnięć i rzeczowej krytyki. Ważną wskazówką dla GRN-ów na przyszłość jest zmobilizowanie najlepszych aktywistów wokół radiowęzłów i udzielanie im poparcia na każdym kroku. Podobne zadania czekają władze powiatowe w stosunku do lokalnych gazet, które redagowane być powinny żywo, oparte na konkretnych i dobrze sprawdzonych wiadomościach ze wsi.

SPRAWA JÓZEFA RUTKOWSKIEGO

Są również poważne błędy i niedociągnięcia organizacyjne. W GRN w Piotrkowie spotyka nas chłop, który należy do przodujących chłopów. Jest to stary Józef Rutkowski. W dniu 30 sierpnia br. Rutkowski sprzedał fabryce Lubań-Wronki 50 metrów ziemniaków (ok. 200 proc. ponad plan). W dniu 15 września chłop nie otrzymał jeszcze należności za ziemniaki, co jest rzeczywiście krzywdzące. Rutkowski żali się, że nie może wpłacić z tego powodu raty podatku gruntowego i że zmuszony będzie płacić później procent od należności. Czy jest to przykład mobilizujący chłopa do terminowej odstawy? Jest to oczywiście gruby błąd ze strony kontrahenta, popełniony przez jego biurokratów.

Na punktach skupu popełnia się inne błędy. Nie wszędzie są tablice informujące o przodujących w odstawie gromadach, nie zawsze zboże przyjmowane jest szybko i wygodnie dla chłopa. Gminne rady narodowe nie potrafią pomyśleć o rozrywce dla chłopa, który swój obowiązek już wykonał. Można przecież i należy zmobilizować młodzież, aby dać jeden lub dwa występy artystyczne na punktach czy w gromadach.

Aktyw pracujący w powiecie nie ma często poczucia odpowiedzialności za wykonywaną robotę, nie potrafi znaleźć kontaktu z trójkami gromadzkimi, z sołtysem. Najczęściej delegat pracuje samotnie i dlatego bez rezultatów. Władze powiatowe nie potrafiły dotąd zmobilizować do współpracy tej poważnej, tu niedocenianej siły jak nauczycielstwo. Oto lista błędów. I nie są to jeszcze wszystkie błędy...

Chłopu pomagać należy wszędzie: w domu, na drodze, w domu kultury, w urzędzie. Dobre słowo zachęty, logiczna perswazja, wesoła audycja z głośnika, jak najdalej idące ułatwienia na punkcie skupu — wszystko to jest konieczne, rozprasza wątpliwości, wzmacnia ludzi na duchu, zbliża do toku życia całego kraju. Nie jest to tylko hasło, jest to wielka prawda naszych bojowych, gorących dni. (kz)

Agitacja poglądowa w wojsku

W sali świetlicowej Okręgowego Domu Oficera

Agitacja poglądowa, czyli wizualna, to jeden ze środków już dość rozpowszechniony w naszym kraju, a zmierzający do propagowania wszelkiego rodzaju akcji, do popularyzacji osiągnięć, do mobilizowania społeczeństwa dookoła pewnych aktualnych zagadnień, wysuwanych planowo. Słowem — jest to czynnik, który odgrywa ważką rolę w marszu całego narodu do socjalizmu.

Skuteczność agitacji poglądowej pozostaje w ścisłej zależności od formy, w jakiej jest przeprowadzana, od stopnia pomysłowości i wykonania; znalezienie bowiem najprostszego, a jednak najskuteczniejszego, sposobu oddziaływania wizualnego na masy jest najważniejszym celem agitacji poglądowej.

Ten rodzaj agitacji stosowany jest już w wielu zakładach pracy, instytucjach, uczelniach itp., a nadto stosuje się go również z wielkim powodzeniem i w wojsku. Szczególne znaczenie przypisuje się agitacji poglądowej w Domu Oficera w Bydgoszczy, a trzeba przyznać, że akcja ta prowadzona jest tu wzorowo.

Kuźnią agitacji poglądowej jest salka na drugim piętrze jednego z bloków Domu Oficera, obwieszona wszelkiego rodzaju afiszami, plakatami, wzorami projektami. Pracują tu podoficerowie Kostrz i Tondera. Wszystkie elementy agitacji, które opuszczają pracownię, a do których oni przyłożyli ręce, są wykonane nadzwyczaj solidnie, estetycznie, a przede wszystkim zdradzają, że wykonawcy posiadają talent graficzny, dużą dozę pomysłowości i smak artystyczny.

Jedną z zasad, jaką stale przestrzega się w pracowni, jest oszczędność materiału. Celem sprostania temu warunkowi przygotowano różnych rozmiarów płyty szklane z jednej strony matowe. Na płytach tych wypisuje się hasła, fragmenty wypowiedzi kierowników nawy państwowej, urywki wierszy poetów, umieszcza się wyniki wszelkiego rodzaju osiągnięć o charakterze zarówno ogólnokrajowym jak i lokalnym. Barwne napisy są niejednokrotnie ilustrowane bądź to fotografiami, bądź kolorowymi rysunkami. Co pewien czas zmienia się treść, ale pozostaje materiał podstawowy w postaci szklanych płyt. Szklane plansze zawieszone na ścianach na grubych plecionych sznurach nie tylko nie wypaczają charakteru gustownie urządzonego hallu, poczekalni, sali świetlicowej, imprezowej itd., ale upiększają je nadto.

Spójrzmy choćby na te pięknie wykonane cytaty — forma, w jakiej je podano zachęca do przeczytania. Albo jak efektownie wykonano fragmenty wiersza Mickiewicza „Do przyjaciół Moskali", lub Broniewskiego — „Cześć i dynamit". Zwróćmy uwagę na tę tablicę, na której widnieją nazwiska przodujących sportowców okręgu lub zespołu pieśni i tańca. Na innej znów znajdujemy wśród przodowników czytelnictwa nazwiska oficerów Kamińskiego, Boleckiego, podoficera Bednarczyka i innych, tamta wymienia nazwiska przodowników szkolenia politycznego, owa znów objaśnia jakie książki warto przeczytać itd.

Sale Domu Oficera są licznie uczęszczane przez żołnierzy. Można tu pograć w szachy, można przejrzeć ilustrację czy poczytać książkę, a wzrok błądząc po salach, często zatrzymuje się na planszach. A więc agitacja poglądowa spełnia tu swoje zadanie: uczy i odzwierciedla całe życie kulturalno-oświatowe okręgu.

St. Rutkowski

W pracowniach Domu Mody

Na usługach świata pracy

Jesteśmy w Domu Mody, przy Placu Bohaterów Stalingradu w Bydgoszczy.

Helena Wilk, załatwiając jednocześnie kilku klientów, nie tylko nie okazuje za ladą cienia zniecierpliwienia, ale przeciwnie, z ust jej nie schodzi uśmiech. Uprzejmy ton jej głosu słyszy codzień 80 i więcej klientów przewijających się przez estetycznie urządzoną poczekalnię Domu Mody, przy Placu Bohaterów Stalingradu w Bydgoszczy.

Z tej poczekalni droga do sal warsztatowych prowadzi przez korytarzyk, po bokach którego znajdują się nowocześnie urządzone kabiny do przymiarki wyposażone w wielkie trzyczęściowe lustra, żurnale, wieszaki, krzesełka itp. Odpowiednia ilość kabin przyspiesza załatwianie przymiarek.

W sali za korytarzem nad wielkimi stołami pochylają się postacie krojczych. To jest serce tego punktu usługowego Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego. Od krojczego zależy wszystko i linia i wygoda, a nawet „kieszeń" klienta. Króluje tutaj krojczy Warszawski.

„Krojczemu p. Warszawskiemu dziękuję za świetne wykonanie dwóch par spodni.

Kabat Klaudiusz"

czytamy w książce życzeń i zażaleń. Nazwisko ob. Warszawskiego powtarza się tu często. Wspominają je klienci wyrażając zadowolenie z wykonanych przez zakład prac.

W obszernej, widnej i doskonale wentylowanej sali wita nas stukot maszyn do szycia, a w oczach mienią się najróżniejsze odcienie i wzory „setek" i „sześćdziesiątek", z których powstają palta, marynarki, spódniczki... Na końcu sali siedzi po krawiecku na stole młody, zdolny krawiec, ZMP-owiec Czesław Sztejka. Właśnie wykańcza granatowy oficerski płaszcz strażacki. Sztejkę zarówno jak i jego kolegów Brzezińskiego i Łabędzkiego i tak jak krojczego Warszawskiego wyróżniono odznakami przodowników pracy. Pracują z zamiłowaniem, robotę wykonują czysto i solidnie.

Na piętrze zastajemy pochyloną nad błamem futra Zofię Więcławską, brygadzistkę działu kuśnierskiego. Kreda przesuwana po materiale jej rękami pozostawia nieomylne linie. 16 lat pracy w jednym zawodzie dały pewność i rutynę. W tej samej sali pracownią damskiej odzieży lekkiej kieruje Helena Malawko. Żadna z klientek nie wyraziła dotychczas najmniejszej pretensji czy żalu do tego działu.

— Ścisłość w kroju, solidne szycie i akuratność w przymiarkach — oto tajemnica powodzenia naszego działu — mówi krojczyni. — Kocham swój zawód od najmłodszych lat i staram się zadowolić każdą klientkę. Zespół pracujący ze mną dzielnie mi pomaga.

Całość placówki trzyma w mocnych rękach kierownik Składanowski. Tym wszystkim ludziom, którzy przesunęli się przed naszymi oczami przyświeca jedno wspólne hasło: „Wszystko dla świata pracy".

Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie z centralą w Łodzi powstało w 1950 roku. Założono 7 ekspozytur i ok. 100 punktów usługowych. Ekspozytura bydgoska obejmująca województwa bydgoskie, gdańskie i olsztyńskie, posiada 13 placówek, z czego w województwie bydgoskim jest siedem, a mianowicie w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu, Chełmnie, Grudziądzu, Brodnicy i Chojnicach. Ich zadanie — to obsługa świata pracy w zakresie krawiectwa ciężkiego, męskiego, damskiego i dziecięcego, krawiectwa lekkiego oraz kuśnierstwa zarówno z własnych jak i powierzonych materiałów, jak również wszelkiego rodzaju przeróbki i naprawy.

Szybkość wykonywania zleceń gwarantuje dwuzmianowa praca w punktach usługowych, solidne wykonanie zamówień gwarantuje stałe i przywarsztatowe szkolenie, odprawy dla krojczych, współzawodnictwo pracy, w którym bierze udział 96 proc. ogółu pracowników przedsiębiorstwa oraz bardzo dobre warunki, w jakich praca jest wykonywana. Bardzo ważna jest dla klienta oszczędność i umiejętność krojenia materiału, co wpływa na obniżkę kosztów wykonania zlecenia. Klient płaci tylko za tyle materiału ile go zużyto.

Wszystkie czynności wykonywane przez punkty usługowe są stale sprawdzane przez kontrolę techniczną Ekspozytury i usprawniane, co przyczynia się do stałego podnoszenia stylu pracy na wyższy poziom.

Tego rodzaju przedsiębiorstwa co PPKK nastawione na usługi, wobec wzrastającej u nas stale stopy życiowej mają olbrzymie pole do popisu, tym bardziej, że rozporządzają odpowiednimi środkami.

S. R.

Podoficer Tondera w pracowni graficznej

WIĘKSZE WYGRANE

8-ej Krajowej Loterii Pieniężnej

2 Dzień ciągnienia I rzutu 5 K. L. P. dnia 21. IX. 1953 r.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 8192 70838 74200 84140 105790 117929

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 16541 44287 52103 55705 84863 87117 88061 112528

Wygrane, po 2.000 zł padły na Nr Nr 3337 6577 11675 13020 17426 26552 49875 50735 53970 57943 58028 60356 66867 69114 72699 79027 79994 85356 91392 93118 99910 102049 107786 108596 108645 111587 118016

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 374 3273 4134 5351 6127 6189 7357 7812 9823 11259 11959 13444 18868 23663 25966 26535 27823 27865 29019 29945 31442 34353 34975 36057 36440 38264 38850 42659 46820 47138 49526 51928 53400 54086 59817 62497 62870 69146 69485 70939 71453 77744 92441 92490 101163 104180 104668 105131 107281 110454 113866 114428 114433 114597 116388

AG-250 ZAWODZI

46)

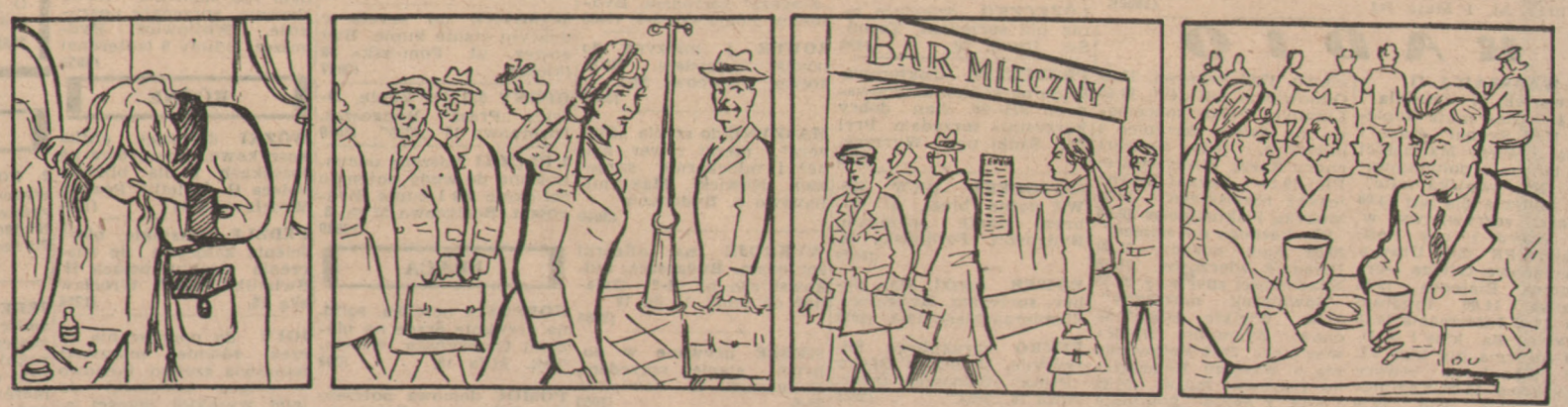

Uczesała się, włożyła płaszcz i bez śniadania wyszła do pracy.

Idąc ulicą, swoim zwyczajem obrzucała mijanych mężczyzn wyzywającym spojrzeniem. Ekscentryczny ubiór i to spojrzenie jednało jej dużo wielbicieli.

Janka nie była piękna. Nie była nawet ładna. Sama twarz miała męskie rysy, Janka nie była jednak na tyle naiwna, żeby o tym nie wiedzieć, mimo próżności, która w niej tkwiła.

Odznaczała się jednak jedną zaletą — kochała pracę, którą wykonywała.

W Biurze Technicznym Konstrukcji Mostowych cieszyła się pod tym względem dobrą opinią.

Po drodze wstąpiła do baru mlecznego na śniadanie. Tu natknęła się na młodego Cukrzyckiego, Janusz od razu wykorzystał to spotkanie.

— Słuchaj, Janka, nie chciałabyś pójść dzisiaj do teatru?

Cukrzycki nie podobał się jej, ale ponieważ ten wieczór miała wolny, zgodziła się.